

Geneza konfliktu polsko-tureckiego

Turcy Osmańscy w XV wieku opanowali prawie całe Bałkany. Po zdobyciu Konstantynopola (przemianowany przez Turków na Stambuł) w 1454 roku, ich kolejnym celem stał się podbój całej Europy, lub przynajmniej zdobycie w niej dominującej pozycji. Krajami, które stały jej na przeszkodzie były głównie Węgry i Polska. Państwa te sprzymierzyły się przeciw zagrożeniu tureckiemu. Została zawarta polsko-węgierska unia personalna z synem Władysława Jagiełły, Władysławem III jako królem Polski i Węgier. W 1444 roku miała miejsce przegrana przez koalicję polsko-węgierską bitwa z Turkami pod Warną w Bułgarii. Podczas tej bitwy zginął król Władysław zwany później Warneńczykiem. Spowodowało to wycofanie się na długi czas Polski z aktywnej polityki bałkańskiej, która mogłaby prowadzić do starcia z Imperium Tureckim. Turcy natomiast kontynuowali podbój Węgier. W czasach Sulejmana II Wspaniałego, który zdobył Belgrad, a w 1526 r. rozgromił wojska węgierskie Ludwika Jagiellończyka (zginął nie pozostawiając następcy) pod Mohaczem, Turcja osiągnęła całkowitą dominację na Bałkanach. Po bezpotomnej śmierci Ludwika jego ziemie przeszły pod panowanie Habsburgów. W wyniku zwycięstwa Turków w bitwie pod Mohaczem Węgry ostatecznie podzielono w 1541 r. na część habsburską i turecką. Czyniło to z Turcji bardzo groźnego i potężnego sąsiada dla Rzeczypospolitej. Jednak stosunki układały się dość poprawnie, nie licząc przegranego przez Polskę sporu o Mołdawię za czasów króla Jana Olbrachta (1497 r.)

Cały XVI wiek charakteryzował się poprawnymi stosunkami polsko-tureckimi. Jedynym problemem były powtarzające się z różną częstotliwością tatarskie najazdy na południowo-wschodnie ziemie Polski. Chan tatarski był lennikiem sułtanów tureckich, więc działalność Tatarów Krymskich powodowała drobne zatargi z Turcją. Na przełomie XVI i XVII wieku najazdy te zaczęły przybierać na sile. Ze strony polskiej z kolei nasilały się grabieżcze najazdy kozaków zamieszkujących południowo-wschodnie kresy Polski ("dzikie pola"). Ich brawurowe wypadki na ziemie tureckie spowodowały zaognienie stosunków Polski z Turcją. Sułtan uważał, że Polacy powinni kontrolować kozaków, będących poddanymi polskiego króla. Był to bezpośredni powód konfliktów w XVII wieku, jednak równie ważne było osłabienie wewnętrzne Rzeczypospolitej, z którego dążąca do wzrostu potęgi Turcja chciała skorzystać. Z kolei szlachta doby sarmatyzmu dążyła do konfrontacji z islamskim Imperium Osmańskim motywowana popularnym wówczas poglądem określającym Polskę, jako „przedmurze chrześcijaństwa”, które ma bronić Europę przed inwazją islamu.